

plusy i minusy

Teatr Ludowy w Krakowie, Scena pod Ratuszem
Miro Gavran

wszystko o kobietach

przekład: Anna Tuszyńska, reżyseria i opracowanie muzyczne: Paweł Szumiec,
kostiumy: Jolanta Łagowska, premiera: 3 lutego 2006

PLUSY

1. Lekkość, komunikatywność spektakl zawdzięcza mozaikowej strukturze, która przypomina do pewnego stopnia współczesny montaż filmowy. Pięć historii, o różnych sytuacjach w życiu kobiet opowiedziano bardzo dynamicznie, utrzymując uwagę widzów. Dlatego spektakl odbiera się jednym tchem. Aktorki sprawnie transformują grane przez siebie bohaterki, pokazując je w zróżnicowanych sytuacjach i rolach – oglądamy więc trzy najlepsze przyjaciółki, dalej matki i córki, małe dziewczynki, potem koleżanki, wreszcie staruszki. Kobiety opowiadają o sobie samych z humorem, co nadaje spektaklowi osobliwy wdzięk.

2. Silnym atutem spektaklu jest miejetność utrzymania tonacji tragikomicznej. Interesująco i wieloznacznie brzmi scena finałowa: trzy mieszkanki Domu Seniora w Dniu Świętego Walentego czytają miłosny wiersz...

3. Warto powiedzieć kilka słów o scenografii, zaprojektowanej z prostotą i funkcjonalnie. Stół, krzesła, telefon – z tego składa się sceniczny mikroświatek, w obrębie którego rozwijają się kolejne wątki spektaklu. W głębi stoją trzy szafy – łatwo nimi manipulować, odwaracając je coraz to inną stroną do widzów. Aktorki najdosłowniej umawiają się z publicznością co do tego, jaką historię będą grać. Prosto skrojone kostiumy pozwalają im błyskawicznie przechodzić z jednej roli do drugiej.

MINUSY

1. Dość jednostronny, kobiecy (!) punkt widzenia sprawia, że mężczyźni portretowani są bardzo niepochlebnie: jako przyuczyna kobiecych nieszczęść i życiowych komplikacji. Najlepsze koleżanki zapominają o przyjaźni, gotowe są na poniżenie i kłamstwa w walce o posadę sekretarki naczelnego. Mężczyźni porzucają żony, nie troszczą się o dzieci. Kobiety, których małżeństwa się nie rozpadły, dochodzą do wniosku, że mężczyźni „są najlepsi, kiedy oglądają sport”.

2. Konstrukcja dramatu opiera się na stereotypowych wyobrażeniach na temat kobiecych zachowań. Kobieta, podobnie jak mężczyzna, jest w rzeczywistości bardzo złożona, dlatego spektakl *Wszystko o kobietach* bynajmniej wszystkiego o kobietach nie mówi.